

Shellerini & S, To miasto

ej P.O.Z.N.A.N. z kreską

aha, sprawdź

tak jest

jestem stąd [jestem stąd]

ej ej ej

dwa zero zero osiem

PodejdŹ i zerknij, to ogień z naszych lędŹwi, to presti&

Rap z tych paru dzielnic wiedz, że jest się czym chełpią

To jedno miasto, jeden styl

, jedno serce

Gdy ciskam na bit

wersem to cieciom wiesz się serwer

Cż mam tak jak Barry Smith styl szorstki

No Szelma, Shellerini przyprawia o napad torsji

To typowo poznański klimat i koloryt

Więc spłajrz na nas, wyraŹnie widać kto tu stoi

Oto Słoni, Wyższa Szkoła, jestem tu z całą

I mam najebane jak w czasie Apokalipsy Brando

Jadę jak fantom, mam tą niezdrową wiksę

Słabi MC zasłaniają się przede mną krucy

Wszystkie chujowe składy dzisiaj trafią do piachu

To polski zachłod brachu, poznański przylądek strachu

Najlepsi w swoim fachu synu nie gramy chałtur

Popularni wśrłodych dziewczyn jak tabletki gwał

To Poznań miejsce walki

To ludzie z Poznań armii

To miasto buntłow, powstań

P do N i kreska Poznań

Pyrlandia, Poznań, kraina kwitnącej bulwy

Człowiek w pracy, małpa w zoo, w burdelach kurwy

Każdy na swoim miejscu jak puzzel do puzzla

Z tąrżnicą że niektłry unil

Tu pięści i kapusta zawładnęły czł

Ktłry ma do wyboru walczyć albo rzucić się w rzek&

Mimo to daję z siebie wszystko temu miastu co dnia

Bo wiem, że przyjdzie dzień, gdy miasto wszystko odda

Poznański rap reprezentuję zawsze wiernie

Piątkowo, Aifam, Poznań, to wszystko siedzi we mnie

Stopa, werbel, bas jak w imię ojca, syna, ducha

Szukasz unikatą masz to czego szukasz

To konkretna nuta, gadka do błu szczerza

To młj rap z Poznania, słyszałeś o nim nie raz

Teraz oczy przecierasz mocno kurwa zdziwiony

Paluch z Aifam plus banda, nich rap będzie wychwalony, ej

To Poznań miejsce walki

To ludzie z Poznań armii

To miasto buntłow, powstań

P do N i kreska Poznań

Hip-hop tworzy tu klimat, House go psuje, ale chuj w to

Młj rap nie dla pedałłow w ciasnym polo ze stłjk&

To jest Poznań, podziemie ściąga tłumy do klub&

Gdy jest koncert mamy kilka setek bez trudu

Miasto grzechu, szybkiego seksu, chlanie aż po świt

Rano kac i modlitwa by się ostał chociaż klin

Tutaj dupy sąpiękne, a policja to skurwiele

Zakały sceny dla nas są banalnie prostym celem

Kiedy młwię - jestem stąd, wtedy jestem z tego dumny

Nie ma miejsca jak dom, to dla tych blokłow i ulic

To dla poznańskich dzielnic i lokalnych klubłow

W ktłrych zostawiam płł pensji jakoś unikaj&

Fataem wciąż reprezentuje miasto

Ktłre nie zasypia nocą raczej często jedzie flaszą

Napij się z nami kiedy wpadasz na ten rewir

My byliśmy tu od zawsze i na zawsze będziemy

To Poznań; miejsce walki
To ludzie z Poznań; armii
To miasto buntów, powstań;
P do N i kreska Poznań;
To historia o takim jednym co zapierdolił; w księce; yc
Maj; c g; ow; w chmurach gdy szlifowa; j; z
Pasja, talent, t; u; ciutki skill
My nie mamy gwiazd tu, my tu mamy z gwiazd styl
Chcesz zrobić; zw; ok sekcji; poznań; skiego rapu?
Zw; ok nie ma, jest gramofon, mikrofon i du; o tracków;
Tracki jak ten reprezentują; Poznań;
My to nie wszyscy, sprawd; kto tu g; os ma
Do dna, teraz wjed; a miasto Poznań;
Nie zna; tego, zaraz poznasz, dobry rap od nas
Z ulic podziemny towar, kolejne wynurzenie
Mo; ecie ju; testowa; najlepsze
g; wno w mie; cie
Jestem st; d, we; zobacz i sprawd; ten materia;
Nie wierz; & eby przegra; poznań; ski rap
Podziemie to pot; ga, serce nie penga ch; opaku
Kochamy rap, robimy rap i nie sprzedamy tego rapu
To Poznań; miejsce walki
To ludzie z Poznań; armii
To miasto buntów, powstań;
P do N i kreska Poznań;